

EMIL MESAROS

NIEKTÓRE ASPEKTY SYTUACJI I POLITYKI DEMOGRAFICZNEJ W RUMUNII

Aktualność problemów demograficznych ujawnia się podczas licznych konferencji, konsultacji, sympozjów oraz przy okazji innych spotkań demografów, które ostatnio miały miejsce w różnych krajach lub zostały zorganizowane w skali międzynarodowej, na przykład przez ONZ. Żywotność tych problemów wynika także z narzędzi polityki demograficznej, stosowanych w różnych krajach, z badań ankietowych i sondaży opinii przeprowadzanych w rozmaitych państwach, jak również z obfitej literatury specjalistycznej o charakterze narodowym i międzynarodowym.

Tytułem przykładu przytoczymy kolokwia i sympozja demograficzne w Budapeszcie (1965), konferencję w Taszkencie poświęconą problemom demograficznym środkowej Azji (1965), spotkania specjalistów celem badania problemów ludnościowych krajów socjalistycznych: w Polsce, Czechosłowacji i ZSRR oraz Światowy Kongres Ludnościowy w Belgradzie (1965). Studia i sondaże na tematy ludnościowe zostały przeprowadzone wśród mieszkańców niejednego kraju, między innymi na Węgrzech, w Czechosłowacji, Francji i ZSRR. Takie badanie jest również w toku w Rumunii. Wszystkie te fakty potwierdzają istnienie większej troski o sytuację demograficzną danego kraju i w skali światowej.

Poniżej rozpatrzemy krótko niektóre ważniejsze sprawy i problemy demograficzne Rumunii oraz narzędzia polityki demograficznej stosowane w ostatnich czasach.

I. SYTUACJA W DZIEDZINIE URODZEŃ

Urodzenia były oczywiście we wszystkich czasach centralnym problemem ewolucji demograficznej. Warunkują one nie tylko aktualną liczebność i strukturę danej populacji, lecz także przyszłość kraju w tym sensie, że zabezpieczają albo nie odnowienia żyjących generacji.

W Rumunii przed drugą wojną światową liczby urodzeń nie były przedmiotem troski polityki państwa; nie traktowane urodzeń jako rzeczywistego problemu dla kraju. Faktem jest, że w owych czasach liczba

urodzeń w Rumunii była stosunkowo wysoka. Mimo to, jak zobaczymy, należała ona do poważnych problemów demograficznych, których państwo burżuazyjne nie starało się rozwiązać. Tak więc w latach 1935 - 1938 liczba urodzeń w Rumunii wzrosła do 30 na tysiąc mieszkańców; jednakże na 1000 nowo narodzonych 180 niemowląt umierało przed ukończeniem pierwszego roku życia. W tym stanie rzeczy wysoka stopa urodzeń stała pod przemożnym wpływem nadmiernej umieralności niemowląt.

Oto krótki wycinek prasowy z czasów aktualności tego problemu¹:

„*Nasze dzieci umierają*» — pod tym względem znajdujemy się w czołówce narodów.

«*Nasze dzieci umierają*» ponieważ są one niedożywione. W niemal całym kraju nie ma możliwości izolowania chorych na choroby zakaźne. Źródła wody są w 90% skażone.

Co zrobiono wtedy celem rozwiązania problemu demograficznego? Jakie przedsięwzięto środki? 1250 okręgów wiejskich, jeden lekarz na 12 000 mieszkańców, 2 500 akuserek na 16 000 gmin: czyż jest to sytuacja, w której można rozwiązać problem demograficzny? 60 społecznych poradni zdrowia w środowisku wiejskim, czy w tej sytuacji można zapewnić kobiecie opiekę przed urodzeniem dziecka?"

Tak więc w owych czasach istniał problem demograficzny i to bardzo poważny. Można powiedzieć, że poziom urodzeń stanowił ów problem i chociaż był on dość wysoki, jednak w dużej mierze ukształtowany przez umieralność niemowląt. Bowiem na to, aby rodzina mogła wychować troje dzieci musiała ich wydać na świat od 4 do 5. Jaka była późniejsza ewolucja urodzeń?

Wiadomo, że po drugiej wojnie światowej aż do mniej więcej 1948 r. liczba urodzeń w Rumunii utrzymywała się na stosunkowo wysokim poziomie i przez pewną liczbę lat zanotowano lekką tendencję wzrostu. Wiadomo także, że lata następujące po wojnie były w tym kraju szczególnie ciężkie pod względem gospodarczym bądź z powodu zniszczeń i strat wojennych, bądź w następstwie klęsk naturalnych na znacznych

Tabela 1

Stopa urodzeń w Rumunii

Lata	Liczba urodzeń żywych na 1000 mieszkańców
1938	29,5
1946	24,8
1947	23,4
1948	23,9
1949	27,6

¹ Universul z dnia 1 XII 1938 r.

obszarach, jak na przykład susza w latach 1946 i 1947. Mimo to, jak już wskazaliśmy wyżej, liczba urodzeń była stosunkowo wysoka, aczkolwiek niższa aniżeli przed wojną, jak to wykazuje tab. 1.

Nasuwa się naturalnie pytanie, jak wytłumaczyć sytuację, oczywiście paradoksalną, polegającą na tym, że w niekorzystnych warunkach ekonomicznych liczba urodzeń utrzymuje się na wysokim poziomie, a nawet wzrasta?

Naszym zdaniem, główna przyczyna tego stanu rzeczy polega na fakcie, że po wojnie zawarto znaczną liczbę odroczonej małżeństw, które w normalnych warunkach zostałyby wcześniej zawarte. Niestety wojna zmąciła normalne warunki życia rodzin, zabrakło sprzyjającej atmosfery do wstępowania w związki małżeńskie, a zwłaszcza dla powstawania nowych rodzin. Hipotezę tę potwierdził fakt, że w ciągu pierwszych pięciu lat powojennych 1946 - 1950 liczba zawieranych małżeństw podniosła się do 896 375 w porównaniu z 694 598 związkami zawartymi podczas pięciu lat poprzedzających wojnę, to jest w okresie 1936 - 1940. Wystąpiło zatem to, co można nazwać zjawiskiem kompensacji urodzeń, która utrzymywała się przez kilka powojennych lat.

Po tym okresie relatywnej stabilizacji nastąpiły lata ciągle zmniejszającej się rodności. Uwidoczniło się to najbardziej w ciągu ostatniego dziesięciolecia, kiedy nastąpił spadek: z 425 704 noworodków w 1956 r. na 273 678 w 1966 r. czyli z 24,2 urodzeń żywych na 1000 mieszkańców — na 14,3. Pod względem stopy urodzeń Rumunia usytuowała się na przedostatnim miejscu w Europie, tuż przed Węgrami.

To narzuca nam naturalne pytanie, jakie były przyczyny ewolucji panujących warunków. Przede wszystkim należy sobie powiedzieć, że ten spadek urodzeń w Rumunii nie był zjawiskiem ani najnowszym ani szczególnym.

Odwołajmy się do liczb. W Rumunii liczba urodzeń zaczęła spadać później i wolniej aniżeli gdzie indziej od końca XIX w. A więc podczas gdy w 1938 r. liczba dzieci, które ujrzały światło dzienne wynosiła w Rumunii 29,5 na 1000 mieszkańców, to w 1894 r. — 38,0. Spadek ten nie wywodził się zatem z warunków ostatnich lat. Jest on dalszym ciągiem ewolucji rozpoczętej znacznie wcześniej, która objęła całą Europę. Natomiast fakt, że liczba urodzeń w Rumunii nie przestała spadać aż do ostatnich czasów, podobnie jak w większości krajów, ma swoje uzasadnienie, do którego nawiążemy później.

Stopa urodzeń wybranych krajów europejskich w końcu XIX w. kształtowała się w przybliżeniu na poziomie osiągniętym przez Rumunię po drugiej wojnie światowej² (tab. 2). Widzimy więc, że zjawisko spadku urodzeń nie jest ani czymś nowym, ani osobliwym dla Rumunii. Powróćmy do warunków konkretnych, aby prześledzić ewolucję rodności w cią-

² Bulletin de l'Institut International de Statistique, Rome 1897, t. X, s. 118-120.

Tabela 2

Stopa urodzeń we wybranych krajach

Kraje	Lata	Liczba urodzeń na 1000 mieszkańców
Rumunia	1949	27,6
Szwajcaria	1894	28,0
Belgia	1894	28,6
Szwecja	1894	27,0
Francja	1894	22,3

Tabela 3

Główne wskaźniki rozwoju gospodarki narodowej w Rumunii (1960 = 100)

Wyszczególnienie	1961	1964	1966
Ludność	100,9	102,8	104,0
Liczba zatrudnionych	107	127	138
Produkt społeczny	111	143	173
Dochód narodowy	110	140	169
Globalna produkcja przemysłowa	116	169	212
Dochód narodowy na głowę mieszkańca	109	137	163
Płace realne	103	115	129
Liczba urodzeń na 1000 mieszkańców	91,6	79,6	74,8

Źródło: Annuaire Statistique de la Roumanie 1967, s. 107.

gu minionych lat. Wiadomo, że lata te w Rumunii znamionuje rozwój gospodarczy i kulturalny oraz odczuwalna poprawa poziomu życiowego ludności. Ujemna ewolucja liczby urodzeń kształtowała się więc na tym podłożu wielostronnego rozwoju i rozkwitu ekonomicznego. Oto kilka liczb, które stanowią syntezę zarówno ewolucji ekonomicznej, jak i demograficznej, reprezentowanej przez liczbę urodzeń (tab. 3).

Analizując dane tab. 3, możemy wyciągnąć wniosek, że pomiędzy rozwojem społeczno-ekonomicznym z jednej strony a ewolucją stopy urodzeń z drugiej zachodzi związek ujemny w tym sensie, że liczba dzieci w rodzinie jest tym mniejsza, im wyższy jest poziom życiowy tej rodziny.

Do podobnych stwierdzeń dochodzi się również na podstawie wyników badań, sondaży i ankiet demograficznych przeprowadzonych w różnych krajach o rozmaitych systemach społecznych. Wzmacniają one nasze przekonanie, że spadek urodzeń w Rumunii nie jest zjawiskiem ani

nowym ani odosobnionym: mieści się ono w ogólnej tendencji spadkowej stopy urodzeń w skali międzynarodowej; mają jednak na ten spadek wpływ czynniki specjalne.

Dla ilustracji w innych krajach ujemnego związku między rozwojem ekonomicznym i poziomem życia ludności z jednej strony a ewolucją liczby urodzeń z drugiej podajemy niżej niektóre dane o sytuacji w tym zakresie w ZSRR i USA. Można by podać niejedną przykład dotyczący

Tabela 4

Płodność kobiet zamężnych w ZSRR w zależności od średniego dochodu przypadającego na członka rodziny

Średni miesięczny dochód przypadający na osobę	Średnia liczba urodzeń żywych na 1000 kobiet zamężnych, utrzymujących się:		
	z pracy	innych źródeł	razem
poniżej 30 rubli	154	163	158
30 - 50 „	113	98	110
51 - 70 „	87	79	86
71 - 100 „	64	66	65
ponad 100 „	35	34	35
Średnia	88	101	94

Źródło: J. A. Tauber, *Wpływ warunków życia na płodność kobiet zamężnych* (w j. ros.) *Problemy demograficznej statystyki* Moskwa 1966, s. 135.

tego zagadnienia i jest sprawą pewną, że stwierdzona prawidłowość jest ważna dla większości krajów. Dodatkowego argumentu dostarcza nam następujący fakt: w krajach słabo rozwiniętych poziom urodzeń jest wysoki, obniża się on w miarę, jak ujawnia się rozwój ekonomiczny krajów nas interesujących. Nie należy jednak twierdzić, że ta prawidłowość ma charakter powszechny dla wszystkich krajów, wszystkich czasów i wszelkich warunków. Jej występowanie jest historycznie uwarunkowane; można powiedzieć, że nie występuje ono w identyczny sposób nawet w ramach tego samego systemu społeczno-ekonomicznego. Oto, tytułem przykładu, informacja o sytuacji w Niemieckiej Republice Federalnej (tab. 6).

Rozwój ekonomiczny i podniesienie poziomu życia nie stanowią zatem koniecznych przesłanek obniżenia liczby urodzeń i tak samo spadek poziomu rodności nie jest absolutnie koniecznym następstwem rozwoju ekonomicznego. Mając to na uwadze możemy twierdzić, że między rozwojem ekonomicznym a obniżeniem rodności nie występuje totalny i powszechny automatyzm i stąd tendencja ta może być hamowana i w danym przypadku zatrzymana narzędziami polityki demograficznej.

Spadek rodności w Rumunii, szczególnie w ciągu ostatniego 10-letnia nie może być wyjaśniany globalnym wpływem rozwoju ekonomicznego. Jest on następstwem działania łącznego zespołu czynników, spośród których niektóre omówimy niżej.

Tabela 5

Liczba urodzeń żywych na 1000 kobiet zamężnych w USA, według wieku kobiet i dochodu rodziny

Wiek kobiet w 1960 r.	Dochód pieniężny rodzin w dolarach USA w 1959 r.					
	poniżej 2000	2000 - 3999	4000 - 6999	7000 - 9999	ponad 10 000	razem
20 - 24						
Liczba kobiet w tysiącach	281	812	1553	532	144	3322
Liczba urodzeń żywych na 1000 kobiet	1785	1622	1486	1055	1117	1455
25 - 29						
Liczba kobiet w tysiącach	250	720	2031	991	389	4381
Liczba urodzeń żywych na 1000 kobiet	2931	2614	2323	1934	1743	2266
30 - 34						
Liczba kobiet w tysiącach	272	660	2091	1298	723	5044
Liczba urodzeń żywych na 1000 kobiet	3568	3088	2713	2412	2296	2671
35 - 39						
Liczba kobiet w tysiącach	291	621	1970	1430	1019	5331
Liczba urodzeń żywych na 1000 kobiet	3620	3149	2765	2515	2438	2727
40 - 44						
Liczba kobiet w tysiącach	292	560	1557	1253	1109	4771
Liczba urodzeń żywych na 1000 kobiet	3392	2978	2601	2442	2411	2608

Źródło: S. Kuznets, *Demographic Aspects of Economic Growth*, United Nations — World Population Conference, 1965.

1. CZYNNIKI SPOŁECZNO-EKONOMICZNE

Stopień aktywności zawodowej kobiet. Przez aktywność zawodową kobiet rozumiemy ich udział w działalności ekonomicznej i społecznej, z reguły za wynagrodzeniem. W parze z rozwojem ekonomicznym, kulturalnym i w innych dziedzinach kobieta rumuńska została włączona do różnych działów w bardzo szerokim zakresie. Wystarczy nadmienić, że w 1966 r. kobiety stanowiły 28,9% ogółu zatrudnionych za umownym wynagrodzeniem i że 72% kobiet zarobkujących w tymże roku było w wieku poniżej 30 lat, czyli w wieku, w którym ich płodność osiąga we wszystkich krajach najwyższy poziom. Znaczny udział w działalności produkcyjnej lub innej aktywności zawodowej miał poważny i ujemny wpływ na rozrodczość. Można również wskazać, tytu-

Tabela 6

Liczba dzieci żyjących na 1000 małżeństw w NRF
według dochodu i kategorii społeczno-zawodowej

Kategoria społeczno-zawodowa	Miesięczny dochód w markach	Liczba dzieci żyjących
Przedsiębiorcy	poniżej 600	1779
	600 - 779	1647
	800 - 1199	1712
	1200 - i więcej	1830
Urzędnicy na kierowniczych stanowiskach	poniżej 600	1372
	600 - 799	1743
	800 - 1199	1894
	1200 - i więcej	2252
Pracownicy umysłowi	poniżej 600	1259
	600 - 799	1439
	800 - 1199	1557
	1200 - i więcej	1620
Robotnicy	poniżej 600	1619
	600 - 799	1856
	800 - 1199	2081

Źródło: K. Schwarz, *Nombre d'enfants suivant le milieu physique et social en Allemagne Occidentale*, Population 1965, nr 1, p. 86.

lem przykładu, na kraje gospodarczo słabo rozwinięte, gdzie aktywność zawodowa kobiet jest ograniczona, a liczba urodzeń wysoka.

Urbanizacja. We wszystkich krajach wzrostowi liczby ludności miejskiej towarzyszy zmniejszenie się liczby urodzeń. W Rumunii zaś liczba ludności miejskiej jedynie w okresie 1956 - 1966 wzrosła z 5 474 000 do 7 344 000, co oznacza wzrost w granicach 34%. Wiadomo, że we wszystkich krajach rozrodczość wśród ludności miejskiej jest słabsza aniżeli na wsi, a to musi pociągnąć za sobą średnio niższy poziom rozrodczości w całym kraju. Tak np. w 1966 r. poziom rozrodczości w środowisku miejskim Rumunii wyrażał się liczbą 11,4 nowo narodzonych na 1000 mieszkańców, podczas gdy na wsi stosunek ten wyrażał się 16,1 nowo narodzonymi na 1000 ludności. To zróżnicowanie utrzymywało się w ciągu całego powojennego okresu i oczywiście w miarę jak powiększała się liczba mieszkańców miast, zmniejszała się liczebnie bardziej płodna ludność wiejska.

Inny aspekt urbanizacji stanowi emigracja poważnego kontyngentu młodzieży ze wsi do miast. Zjawisko to ma podwójne konsekwencje dla poziomu urodzeń: po pierwsze ludność napływowa ze wsi do miast w większości przypadków adaptuje wzorce prokreacyjne mieszkańców miast, po wtóre odpływ młodzieży wiejskiej wpływa ujemnie na poziom rodności w samym środowisku wiejskim. Wyrazem lub rezultatem ujemnych

konsekwencji wspomnianych migracji na rozrodczość może być przykład zmniejszenia się liczby małżeństw na wsi, liczby, która z 135 000 w 1956 r. spadła do około 88 000 w 1966, podczas gdy w miastach liczba ta wzrosła z 70 000 w 1956 r. do 83 000 w 1966 r. Mniej małżeństw w środowisku wiejskim, to jest tam, gdzie na ogół notowano większą liczbę urodzeń, więcej zaś małżeństw w miastach, czyli tam gdzie liczba urodzeń jest ograniczona, oto zjawiska które w znacznej mierze wyjaśniają przyczyny obniżania się rodności.

2. CZYNNIKI DEMOGRAFICZNE

Zmiany w postawach prokreacyjnych. Zmiany te przyniosły w konsekwencji świadome ograniczenie liczby dzieci równoważne ogólnemu spadkowi płodności. Tak np. na 1000 kobiet w wieku 15 -49 lat liczba noworodków w 1956 r. wynosiła około 90, w dziesięć lat później spadła już do 55,4.

Innym aspektem przemian w postawach prokreacyjnych jest zmniejszenie się liczby dużych rodzin. Podczas gdy przed wojną w (1938 r.) spośród 1000 rodzin tylko 43% stanowiły urodzenia trzecie, czwarte i dalsze, to w 1966 r. na 100 urodzeń 73 reprezentowały urodzenia pierwsze i drugie, a tylko niewiele kobiet wydało na świat 3 lub 4 dzieci.

W związku z powyższym należy jeszcze dodać, że liczba kobiet w wieku rozrodczym nie zmniejszyła się, wręcz przeciwnie — wzrosła. W 1956 r. w zaokrągleniu 4 257 000 kobiet w wieku 15 - 49 lat wydało na świat prawie 426 000 dzieci, a w 1966 około 5 milionów kobiet w tych samych granicach wieku urodziło około 273 000 dzieci.

Wynika z tego, że kobiety rumuńskie stanowiły wystarczający potencjał reprodukcji demograficznej, jednakże reprodukcja ta została dotkliwie zredukowana w następstwie postaw prokreacyjnych w sensie masywnej orientacji na rodzinę młodzieńczą. Zmiana ta wystąpiła, mimo że rodzina z ekonomicznego punktu widzenia miała możliwości rozwojowe nieporównanie bardziej sprzyjające aniżeli w przeszłości, a z demograficznego punktu widzenia nie zabrakło żadnego elementu.

3. CZYNNIKI PRAWNE

Wiemy już, że z ekonomicznego punktu widzenia rodzina miała w Rumunii solidną bazę do powiększania się i z demograficznego punktu widzenia rozporządzała wszystkimi dla tego celu elementami. Jeśli liczba urodzeń nie obniżyła się bardziej niż to miało miejsce w rzeczywistości, to powstaje pytanie, jakie czynniki nadbudowy, w tym oczywiście czynniki prawne, sprzyjały rozrodczości.

Ponieważ chodzi tu o liczne czynniki, w tym o przepisy prawne, zwyczaj, wierzenia itp., ograniczymy się tu tylko do dwóch spraw: prawodawstwa dotyczącego przerywania ciąży oraz rozwodów.

Przepisy dotyczące przerywania ciąży, które weszły w życie od początku 1957 r. miały w Rumunii charakter szczególnie liberalny i wpływały bezpośrednio na dzietność rodzin. Ułatwiały one na szeroką skalę przerywanie ciąży bez względu na sytuację i interes kobiety i rodziny. Liberalny charakter tych przepisów polegał na tym, że przerywanie ciąży było dopuszczalne w stosunku do każdej kobiety, nawet jeżeli zabieg był oczywiście niewskazany.

Konsekwencje demograficzne nie kazały długo na siebie czekać; efekt liberalnej reglamentacji sztucznych poronień, oczywiście w powiązaniu z innymi czynnikami, pociągnął za sobą, jak to już widzieliśmy, znaczne obniżenie poziomu rodności. Fakt, że totalny liberalizm w zakresie przerywania ciąży miał bezpośredni ujemny wpływ na poziom urodzeń ilustruje krzywa spadająca z roku na rok, poczynając od 1957 r. Wprawdzie już przed 1957 r. zaobserwowano w Rumunii spadkową tendencję liczby urodzeń, jednakże tendencja ta na ogół oscylowała wokół poziomu w przybliżeniu stałego; można bowiem było wtedy zauważyć powroty do stanu wyjściowego. Inaczej było po 1957 r., kilka liczb jest w tym względzie bardzo wymownych. W 1956 r. na 1000 mieszkańców przypadało 24,2 urodzeń żywych, a w 1946 r. 24,8 urodzeń. W ciągu tego dziesięciolecia zarejestrowano pewne wahania i pewną tendencję zniżkową, ale poziom urodzeń na początku i na końcu okresu był bardzo zbliżony. Natomiast po 1957 r. sytuacja zmieniła się radykalnie: poziom 22,9 urodzeń na 1000 mieszkańców zanotowany tegoż roku nie został osiągnięty w żadnym roku następującego dziesięciolecia. Obserwowano stały spadek aż do 1966 r., kiedy to przypadało 14,3 nowo narodzonych na 1000 mieszkańców, co stanowi najniższy poziom w ciągu całej przeszłości demograficznej Rumunii.

Przerywanie ciąży stanowi najbardziej radykalny sposób ograniczania urodzeń. Utrzymywanie norm i przepisów jako podstawy prawnej liberalnego stosowania tego sposobu jest oczywistym anachronizmem w warunkach XX w. i tak było wszędzie, gdzie od swobody w tej dziedzinie odstąpiono. Swoboda przerywania ciąży była tym bardziej anachronizmem w warunkach socjalistycznej Rumunii. Nowa reglamentacja przerywania ciąży, która zastąpiła dawną liberalną, stanowiła obiektywną konieczność, do której powrócimy w rozdziale dotyczącym polityki demograficznej.

Przepisy dotyczące rozwodów aż do 1966 r. zawierały normy, których stosowanie ułatwiało orzekanie rozwodów i pośrednio faworyzowało nietrwałość rodziny. Procedura rozwodów była na ogół stosowana tylko dla formy i w licznych przypadkach orzekano rozwód bez rzeczowych i ważnych powodów z krzywdą dla rodziny, a zwłaszcza dzieci. Jak to wynika z Rocznika Demograficznego z 1965 r., pod względem częstości rozwodów Rumunia obok Węgier zajęła czołowe miejsce w Europie. Wskazemy tu tylko, że liczba rozwodów w Rumunii wzrosła z około 29 000 w 1956 r.

do prawie 37 000 w 1965 r., a w Bukareszcie np. w ciągu tego ostatniego roku na 100 małżeństw przypadały 44 rozwody. Skutki tego stanu rzeczy odbiły się na liczbie urodzeń i stosunkach rodzinnych. Skrócenie trwałości pożycia małżeńskiego wyraża się, między innymi, w tym, że w 1956 r. spośród ogółu małżeństw rozwiązanych w Rumunii 34,2% trwało poniżej 3 lat. Jest oczywiste, że w tej sytuacji nie tylko nie można mówić o warunkach sprzyjających wielodzietności, lecz nawet o warunkach dla normalnej dzietności.

Wielka liczba małoletnich pozbawionych jednego lub obojga rodziców nie zachęcała kobiet do wydawania na świat dzieci. Trzeba mieć na uwadze, że znaczna liczba kobiet pracuje zarobkowo i że jest bardzo trudno osamotnionej przez rozwód kobiecie, nawet w warunkach istniejącej sieci żłobków, przedszkoli i innych instytucji opieki, czuwać nad wychowaniem dzieci. Na przykład w 1965 r. około 1600 dzieci i małoletnich zostało pozbawionych rodziców w następstwie rozwiązania małżeństwa. Ponadto dawne przepisy o rozwodach sprzyjały postawom braku odpowiedzialności za rodzinę i jej społeczną rolę.

Jak kształtuje się ostatnio liczba urodzeń? Poczynając od pierwszego półrocza 1967 r. liczba ta zaczęła znów wzrastać na skutek nowej reglamentacji przerywania ciąży; z 14,8 urodzeń na 1000 mieszkańców w pierwszym półroczu 1966 r. nastąpił wzrost do 18,2 nowo narodzonych na 1000 mieszkańców w ciągu pierwszego półrocza 1967 r. Nową reglamentację przerywania ciąży odczuto szczególnie pozytywnie od lipca 1967 r. Otóż w tymże roku w ciągu lipca i sierpnia liczba urodzeń żywych potroiła się w porównaniu z miesiącami poprzednimi oraz tymi samymi w 1966 r.

Wiemy, że wielka liczba kobiet wydaje na świat dzieci na początku pożycia małżeńskiego. Jeżeli weźmiemy w rachubę fakt, że w nadchodzących latach mniej liczny kontyngent kobiet osiągnie wiek rozrodczy z uwagi na niską dzietność w latach 1956 - 1966, nie można oczekiwać wysokiej liczby urodzeń w najbliższej przyszłości. Istnieją jednak warunki dla stabilizacji liczby urodzeń na poziomie bliskim średniej europejskiej. W nadchodzących latach liczba ta powinna się kształtować między 18 a 19 urodzeniami na 1000 mieszkańców. Nie jest to poziom zbyt wysoki i Rumunia nie odczuje ujemnie tego wzrostu.

II. POLITYKA DEMOGRAFICZNA

Przez politykę demograficzną rozumiemy oficjalną postawę lub koncepcję państwa wyrażoną w postaci norm prawnych, zarządzeń i środków dotyczących wzrostu liczby ludności. Ogólnie politykę demograficzną można podzielić na politykę propopulacyjną, to znaczy faworyzującą i stymulującą wzrost liczby ludności i politykę antypopulacyjną, czyli hamującą wzrost ludności traktowany jako szkodliwy.

Ograniczając się do Rumunii stwierdzamy, że cała polityka państwa, nie tylko polityka demograficzna, sprzyja wzrostowi ludności, a zwłaszcza rozrodczości i licznym rodzinom. Niezależnie od najnowszych przedsięwzięć mających na celu stymulację rozrodczości, wzrostowi ludnościowemu w Rumunii sprzyjała seria środków pociągających za sobą obniżenie śmiertelności ogólnej i śmiertelności niemowląt. Między innymi można by wymienić kształcenie licznej kadry wyspecjalizowanego personelu medycznego, utworzenie nowych okręgów sanitarnych na obszarze całego kraju, budowę znacznej liczby zakładów medyczno-sanitarnych, tak w miastach jak i na wsi. Na przykład w 1966 r. suma przydzielona przez państwo na finansowanie w dziale służby zdrowia kształtowała się w granicach 788% sumy z 1950 r., a liczba mieszkańców przypadających na jednego lekarza w 1966 r. wynosiła 662 wobec 1047 z 1950 r. Liczba zgonów na 1000 mieszkańców spadła z 19,3 w 1930 r. na 8,2 w 1966 r., co oznacza, że obok wzrostu liczby ludności przedłużyło się znacznie życie ludzkie.

Powracając do konkretnych narzędzi polityki demograficznej w Rumunii służących stymulacji rozrodczości, wskazać należy na pierwszym miejscu na ekonomiczną bazę tej polityki. Nie pretendując do wyczerpania wszystkich narzędzi prześledzimy po kolei najnowsze i najważniejsze spośród nich.

Pomoc państwa dla dzieci przyjmuje postać miesięcznego dodatku na ich rzecz. Rozwój sieciinstytucji przedszkolnych (żłobków, przedszkoli i innych) będzie miał bez wątpienia dodatni wpływ na liczbę urodzeń i równocześnie będzie stanowił pomoc dla matek w wychowaniu dzieci. W końcu 1966 r. Rumunia dysponowała 285 żłobkami z 11 500 dziećmi i 7 794 przedszkolami z 356 500 dziećmi. Ostatnio postanowiono powiększyć tę sieć o 20 000 miejsc w środowisku miejskim oraz zorganizować w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych około 150 000 miejsc w żłobkach dla dzieci do, trzech lat oraz około 5 000 przedszkoli sezonowych dla dzieci od 5 do 7 lat. Przewiduje się także rozwój sieci instytucji przedszkolnych przez powiększenie liczby żłobków i przedszkoli w ramach spółdzielczości rzemieślniczej i spożywczej. Można więc przyjąć, że z tego punktu widzenia polityka stymulująca rozrodczość opiera się na wystarczająco solidnych podstawach.

Dla kobiet pracujących zawodowo, mających na utrzymaniu dzieci do 7 lat, przewidziano różnorakie ulgi i udogodnienia, co daje im lepsze możliwości wychowania dzieci.

Pomoc lekarska i lekarstwa są przydzielane bezpłatnie kobietom ciężarnym oraz matkom z dziećmi do dwóch lat w czasie trwania leczenia szpitalnego, tak samo młodocianym poniżej 16 lat, a ponadto zmniejsza znacznie ciężary ekonomiczne rodzin licznych w ramach pomocy lekarskiej zakrojonej na szeroką skalę.

Upowszechnienie bezpłatnej oświaty wszystkich stopni chroni rodzinę przed poważnymi wydatkami, obciążającymi dawniej ich budżet. Ciągły rozwój gospodarki rumuńskiej pozwoli bez wątplenia przedsięwziąć jeszcze inne środki, aby przyjąć rodzinom z pomocą i zachęcać do wyższej dzietności.

Na koniec tej krótkiej prezentacji pewnych elementów rumuńskiej polityki demograficznej przedstawimy warunki, w których dopuszczalne jest dzisiaj przerwanie ciąży oraz rolę, jaką to może spełniać w polityce demograficznej na długą metę.

Przerwanie ciąży jest dzisiaj regulowane dekretem Rady Państwa (dekret nr 770 z 29 IX 1966 r.), który dopuszcza je w przypadkach, w których: a) ciąża grozi kobiecie niebezpieczeństwem, którego nie można uniknąć za pomocą innych środków, b) jedno z rodziców cierpi na ciężką dziedziczną chorobę lub pociągającą za sobą poważne powikłania w rozwoju dziecka, c) kobieta ciężarna jest obciążona poważnym inwalidztwem fizycznym, psychicznym lub umysłowym, d) kobieta przekroczyła wiek 45 lat (według dekretu nr 53 z 16 II 1972 r. przerwanie ciąży jest dopuszczalne, jeżeli kobieta przekroczyła 40 lat), e) kobieta już wydała na świat czworo dzieci pozostających na jej utrzymaniu, f) ciąża jest następstwem gwałtu lub kazirodztwa. Tak więc przyczyny medyczne lub biologiczne dopuszczające przerwanie ciąży są połączone z przyczynami o charakterze społecznym.

Wiadomo, że ograniczenia urodzeń można dokonać bądź przez unikanie ciąży bądź przez jej przerwanie. W tym stanie rzeczy, ponieważ środki i praktyki antykoncepcyjne są szeroko rozpowszechnione, ograniczenie lub zakaz przerywania ciąży nie może być potraktowane jako ostateczne rozwiązanie problemu liczby urodzeń. Stwierdzono na przykład we Francji, gdzie nie tylko przerywanie ciąży, lecz także środki antykoncepcyjne zostały zakazane już od 1920 r., że liczba urodzeń ciągle spadała. Co więcej, polityka demograficzna koncentruje się na pewnych problemach, nawet jeśli one nie są jeszcze aktualne, ale powinny być rozwiązane w przyszłości; te rozwiązania będą warunkowały przyszłą liczbę urodzeń.

Jednym z takich problemów, naszym zdaniem najważniejszym, jest znalezienie środków kształtowania w pożądanym kierunku postaw prokreacyjnych ludności w warunkach podnoszącego się poziomu życiowego i postępującej urbanizacji. Jeśli, jak to widzieliśmy, warstwy społeczne o wysokim dochodzie mają na ogół ograniczoną liczbę dzieci, powstaje pytanie, jakie przedsięwzięcia państwa w formie pomocy materialnej stosowane w celu stymulacji urodzeń będą skuteczne, a jakie bezskuteczne. Jak wiadomo, pomoc materialna spełnia podwójną rolę: stymulacji urodzeń w rodzinach bezdzietnych lub małodzietnych oraz kontynuowania pomocy dla rodzin, które już mają dzieci. Nie jest wykluczone, że w przyszłości rola pomocy wzrośnie na rzecz roli stymulacyjnej i w tych

warunkach jest rzeczą oczywistą, że dane charakteryzujące problem demograficzny ulegną modyfikacji. Z pewnością jest jeszcze przedwcześnie oceniać teraz w detalach przyszłą ewolucję demograficzną; także nie tu miejsce sugerować lub formułować z góry rozwiązania lub ich procedurę w przypadku ewentualnych podobnych problemów.

Konkretna sytuacja, która powstanie pewnego dnia i konkretne warunki egzystencji zaoferują nam we właściwym czasie możliwości najwłaściwszych rozwiązań. Misją demografii jest poznanie i szczegółowe studia nad rzeczywistością celem inspirowania i pomocy przy podejmowaniu praktycznych przedsięwzięć.

Tłumaczył
Stanisław Borowski

SOME ASPECTS OF THE DEMOGRAPHIC SITUATION AND DEMOGRAPHIC POLICY IN ROMANIA

S u m m a r y

In the period 1935 - 1938 the birth rate was 30‰, while 180 newborn infants out of 1000 live born ones died during the first year of life. After a period of a significant high birth rate in the 40's and a certain stability in the early 50's a violent decrease in birth rate followed in the years 1956 -1966. It is interesting that this decrease was parallel to the continuously improving economic situation of the country. The decrease in birth rate that had taken place all over Europe occurred in Rumania later. It was caused by: an increased professional activity of women, urbanization and migrational movements from rural districts to towns, changed attitudes towards procreation, increased number of divorces and abortions.

Since 1966 Romania has started to stimulate the birth rate intensively. The following means of stimulation have to be mentioned: a) State support for children in the form of month allowances; financial help for families with four and more children; after delivery reliefs; b) development of nurseries, kindergartens and so on; c) general reliefs for women with children under seven; d) free medical care for pregnant women and for those with children under two; e) comprehensive free education; f) limitations of abortions (decrees of 26 IX 1966 nad 17 II 1972).